

“Na próżno Chrystus rodzi się w żłobie,
jeśli się nie narodzi w Tobie...”

SCENARIUSZ MONTAŻU SŁOWNO – MUZYCZNEGO O BOŻYM NARODZENIU

Scenariusz zawiera wiersze, piosenki i kolędy o tematyce bożonarodzeniowej oraz krótkie opisy zwyczajów świątecznych.

Zaproszeni goście siedzą przy stolikach. Nastrój tworzą zapalone świece i świąteczne dekoracje. Kilka uczennic częstuje przybyłych kawą, herbatą i ciastkami. Uczniowie recytujący wiersze siedzą przy długim, pięknie przystrojonym stole. Przy pierwszych dźwiękach muzyki siedzący na ławkach chór wstaje, a po zaśpiewaniu piosenki siada. Za uczniami dekoracja – rozpięte niebieskie płótno, a na nim napis: “Na próżno Chrystus rodzi się w żłobie, jeśli się nie narodzi w Tobie...” Występ młodzieży wzbogacony jest multimedialną prezentacją obrazów o tematyce bożonarodzeniowej.

NARRATOR:

W ten wigilijny wieczór otwiera się wewnątrz ziemi
i jasnym płomieniem świecą ukryte w nim skarby,
woda w źródłach, potokach i rzekach
zmienia się na chwilę w wino i miód, a nawet w płynne złoto.
W tę noc nawet wyszła zawsze Róża Jerychońska
otwiera swój kielich.
Ptaki rozmawiają ludzkim głosem, a także woły, krowy i konie.
Nawet martwe kamienie ożywają
i obracają się wokół własnej osi.
Przez całą przyrodę przebiega dreszcz tajemniczy
i wszystko zlewa się w mistycznym zapamiętaniu.

CHÓR: *Ptaki niby dzwoneczki*

1. Ptaki niby dzwoneczki

cieszą się kolędą.

Chrystus nam się narodził

i nowe dni będą.

Do stajni betlejemskiej

aż do brzegów Wisły

z ptakami smukłe sarny

dziwować się przyszły.

2. Wiewiórka zęby szczerzy

i w niebo się patrzy,
jak gołębie płyną
po błękitnej tarczy.
I kwiaty, choć to zima,
czas mroźny i cichy,
niosą mirrę, kadzidło
i złote kielichy.

3.I pawie przyfrunęły
z krajów cudzoziemskich,
by swe piórka przyrównać
do skrzydeł anielskich.
A mały Chrystus
w drzwi patrzy i czeka,
by pośród witających
zobaczyć człowieka.

UCZEŃ:

Wigilijny Wieczór, opłatek na stole,
Zapach potraw wśród płonących świec,
Betlejemska gwiazda mruganiem wesołym
Niesie ziemi swą niebiańską pieśń.

Bóg Miłością dusze rozświecła
I opłatek błogosławi biały,
Wlewa pokój w nasze smutne serca
Narodzony dzisiaj Jezus mały.

Niechaj ziemię rozśpiewa kolęda,
Każdy dom i każdego z nas,
Niechaj piękne Bożonarodzeniowe Święta
Niosą wszystkim betlejemski blask.

(Zofia Ewa Szczęsna *Wigilijny Wieczór...*)

CHÓR: *Gwiazdka*

1.Gwiazdko, gwiazdko zaświeć dla nas,
Na ciebie czekamy.
Przyjdź już do nas,świeć jaśniutko
i pozostań z nami.
Twój promyczek radość sprawi,
miłość nam przyniesie,
w wigilijny cudny wieczór

najpiękniejszy w świecie.
W wigilijny cudny wieczór
najpiękniejszy w świecie.

2. Dziś przy stole jest rodzina,
mama, tata, dzieci,
a gwiazdeczka nad tym stołem
dla nich pięknie świeci.

W wigilijny cudny wieczór
jeden wieczór w roku,
świeć gwiazdeczko, daj nam radość,
daj miłość i spokój.
świeć gwiazdeczko, daj nam radość,
daj miłość i spokój.

NARRATOR:

Wieczera wigilijna

Tradycja rodzinnej, uroczystej wieczerzy jest dzisiaj bardzo mocno zakorzeniona w polskich domach. Obyczaj ten zauważono i zapisano już w XVII w., choć przypuszcza się, że był praktykowany dużo wcześniej. Wieczere poprzedza przygotowanie choinki. Pod białym obrusem kładzie się kilka kłosów siana. Do stołu zasiada się po ukazaniu pierwszej gwiazdy na niebie. Uczestnicy kolacji dzielą się białym opłatkiem, składają życzenia, wybaczą wzajemne urazy. Przyjęło się pozostawienie wolnego nakrycia przy stole dla ewentualnego gościa lub też symbolicznie dla Chrystusa. Zgodnie z tradycją na stole powinno się pojawić 12 potraw. Najczęściej podaje się zupę rybną, barszcz z uszkami, grzyby z kapustą, ryby gotowane lub pieczone (najczęściej karp w szarym sosie), kluski z makiem, kompot z suszonych owoców. Po skończonej wieczerzy śpiewa się kolędy i obdarowuje prezentami.

UCZEŃ:

To właśnie tego wieczoru,
gdy mróz lśni, jak gwiazda na dworze,
przy stołach są miejsca dla obcych,
bo nikt być samotny nie może.

To właśnie tego wieczoru,
gdy wiatr zimny śniegiem dmucha,
w serca złamane i smutne
po cichu wstępuje otucha.

To właśnie tego wieczoru
zło ze wstydu umiera,
widząc, jak silna i piękna
jest Miłość, gdy pięści rozwiera.

To właśnie tego wieczoru,

od bardzo wielu wieków,
pod dachem tkliwej kolędy
Bóg rodzi się w człowieku.

(Emilia Waśniowska *Wieczór wigilijny*)

CHÓR: *Wigilia*

1. Znowu minął rok,
Znów za oknem pada śnieg,
Blask choinki w domu lśni,
Bo świąteczne idą dni.
Kolędnicy już odwiedzają każdy dom
Dzwonią sanie pośród zasp,
Bo kolędy nadszedł czas.

Ref.:
Wigilia przystrojony biało stół,
Zaprasza siąść z nami wraz gościu nasz,
Opłatek weź i z nami dziel,
Bo dzisiaj radość gości w nas.

2. Świece płoną już,
Najjaśniejsza świeci z gwiazd,
Do wieczery siąźmy wraz,
cicha noc otuli nas.

Ref.:
Znowu minął rok,
kolędników słyhać śpiew,
Trzej Królowie drogą mkną,
Do Betlejem spieszą się.

UCZEŃ:

Dzisiaj o zmierzchu wszystkie dzieci,
Jak małe ptaki z gniazd,
Patrzają na niebo, czy już świeci
Najpierwsza z wszystkich gwiazd.

O zimne szyby płaszcza noski
W okienkach miast i wsi,
Czy już sfrunęła z ręki Boskiej,
Czy już nad nami tli.

Różowe niebo pociemniało,
I cień błękitny legł
Na ziemię białą, białą, białą,
Na nieskalany śnieg.

Anioły mogą zejść do ludzi,
Przebiec calutki świat:
Śnieg taki czysty, że nie ubrudzi
Białych anielskich szat.

Białe opłatki, białe stoły,
Świeżych choinek las...
Doprawdy mogą dziś anioły
Zagościć pośród nas.

Tylko ta gwiazda niech zaświeci
Nad ciszą białych dróg
I zawiadomi wszystkie dzieci,
Że się narodził Bóg.

(Bronisława Ostrowska *Gwiazdka*)

CHÓR: *Skrzypi wóz wielki mróz*

1. Skrzypi wóz wielki mróz wielki mróz na ziemi

Ref.: Trzej królowie jadą złoto, mirrę kładą

Hej kolęda, kolęda.

2. A komu takiemu, dzieciątku małemu

Ref.: Cóż to za dzieciątko musi być paniątko

Hej kolęda, kolęda.

3. Pasterze na lirze na skrzypeczkach grali

Ref.: W tę stronę do szopy prędko przybiegali

Hej kolęda, kolęda.

4. To Jezus maluśki, to dzieciątko krasne

Ref.: Cichutkie malutkie, jak słoneczko jasne

Hej kolęda, kolęda.

5. Pójdę do niego poproszę od niego

Ref.: Daj nam Boże dziecię pokój na tym świecie

Hej kolęda, kolęda.

NARRATOR:

Choinka

Nie można dziś określić nawet w sposób przybliżony od kiedy iglaste drzewko zaczęło kojarzyć z obchodami świąt Bożego Narodzenia. Wiadomo natomiast, że w wielu kulturach i religiach drzewo, zwłaszcza iglaste jest symbolem życia, płodności, odradzania się i trwania. Podejmowano wiele prób biblijnego uzasadnienia wprowadzenia do domów bożonarodzeniowego drzewka, jednak nie

znaleziono nigdy bezpośrednich źródeł pisanych, do których można byłoby się odwołać.

Faktem jest, iż na jednym z miedziorytów z roku 1553, obok żłóbka widnieje drzewko jodłowe ozdobione gwiazdą i świeczkami. Następne lata potwierdzają występowanie choinki, nawet w mieszkaniach prywatnych w dniu obchodów Bożego Narodzenia. Zwyczaj ten stał się powszechnym w mieszczańskich rodzinach niemieckich, tyrolskich, austriackich promieniując stamtąd, zwłaszcza w wieku XIX, na pozostałe kraje europejskie i pozaeuropejskie. Ważne były, rzecz jasna, ozdoby choinkowe. Im również nadawano głębszy sens. I tak na szczycie drzewka zawieszano gwiazdę symbolizującą gwiazdę betlejemską, w zawieszanych jabłkach widziano echo biblijnego jabłka Adama i Ewy, papierowe łańcuchy rozpoznawano jako okowy zniewolenia grzechowego czy nawet politycznego (w okresie rozbiorów), oświetlenie choinkowe miało wskazywać na Chrystusa, który przyszedł na świat jako „światło dla pogan”. Zaś żywe zielone drzewko miało symbolizować Chrystusa — źródło wszelkiego życia.

UCZEŃ:

I drzewa mają swą wigilię...
W najkrótszy dzień Bożego roku,
Gdy błękitnieje śnieg o zmroku:
W okiściach, jak olbrzymie lilie,
Białe smereczki, sosny, jodły,
Z zapartym tchem wsłuchane w ciszę,
Snują zadumy jakieś mnisze
Rozpamiętując święte modły.
Las niemy jest jak tajemnica,
'Milczący jak oczekiwanie,
Bo coś się dzieje, coś się stanie,
Coś wyśni się, wyjawi lica.
Chat izbom posłał las choinki,
Któż jemu w darze dziw przyniesie
Śnieg jeno spadł na drzewa w lesie,
Dłoniom gałęzi w upominki.
Las drży w napięciu i nadziei,
Niekiedy srebrne sfruną puchy
I polatują jak snu duchy...
Wtem bić przestało serce kniei,
Bo z pierwszą gwiazdą niebo rozłogów,
A z gęstwiny, rozgarniając zieleń,
Wynurza głowę pyszny jelen
Z świeczkami na rosochach rogów...

(L. Staff Wigilia w lesie)

CHÓR: *Choinka*

1. Jest pachnąca, zielona, właśnie tak.

Zawitała już do nas, właśnie tak.

dzieci bardzo lubią ją,

bo prezenty pod nią są.

Ref. To choinka na święta przyszła już,
pod choinką prezentów leży wór.

Na niej lampki gwiazdki są
przy choince dzieci bawić się chcą.
Na niej lampki gwiazdki są
przy choince dzieci bawić się chcą.

2. Gdy Wigilii, Wigilii przyjdzie czas,
każde dziecko to drzewko w domu ma.
Jest zielone, świeci też,
dobrze, że już z nami jest.

Ref. To choinka na święta przysła już,
pod choinką prezentów leży wór...

3. Złotą gwiazdę na czubek drzewka dam,
pajacyka z papieru jeszcze mam.
Dwa aniołki, srebrny sznur,
już anielski śpiewa chór.

Ref. To choinka na święta przysła już,
pod choinką prezentów leży wór...

UCZEŃ:

Ktoś miłowany tu przyjdzie
Dobre obejmą nas ręce
I będą nasze uśmiechy
srebrnym błękitem dziecięce.

Ktoś miłowany nam powie:
Tęsknotą waszą zakwitnę,
Ponad srebrnymi łodziami
ujrzycie żagle błękitne.
Jakże daleko —
daleko fala nas życia poniosła
Wszystko się ku nam przybliży:
żagle i łodzie, i wiosła.

Wszystko się ku nam przybliży
i w zachwyceniu ukaze
Dawno zgubione radości,
imiona nasze i twarze.

Gwiazdy melodią zaszumią,
struny się dźwiękiem rozpędzą.
Będziemy sami dźwiękami
i tą błękitną kołędą.

(J. Pietrzycki *Błękitna kołęda*)

CHÓR: *Jezusa narodzonego*

1. Jezusa narodzonego wszyscy witajmy,

Jemu po kolędzie dary wzajem oddajmy.

Ref. Oddajmy wesoło, skłaniajmy swe czoło,

Skłaniajmy swe czoło, Panu naszemu.

2. Oddajmy za złoto wiarę, czyniąc wyznanie,

Że to Bóg i człowiek prawy leży na sianie.

Ref. Oddajmy wesoło...

3. Oddajmy też za kadzidło Panu nadzieję,

Że Go będziem widzieć w niebie, mówiąc to śmieie.

Ref. Oddajmy wesoło...

4. Oddajmy za mirrę miłość, że Go serdecznie,

Nad wszystko kochamy i kochać, będziem wiecznie .

Ref.. Oddajmy wesoło...

5. Przyjmij Jezu po kolędę te nasze dary,

Przyjmij serca, dusze nasze za swe ofiary.

Ref. Byśmy Cię samego, kochali jak swego, kochali jak swego.

Stwórcę na niebie.

NARRATOR:

Kolędy

Wyraz kolęda pochodzi od łacińskiego słowa „calendae”, oznaczające pierwszy dzień miesiąca. W starożytnym Rzymie uroczyste obchodzono szczególnie calendae styczniowe, kiedy to konsulowie prawnie obejmowali swój urząd w całym imperium rzymskim. Przy reformie kalendarza (46 r. przed naszą erą), zadekretowanym przez Cezara Juliusza (stąd „kalendarz juliański”) potwierdzono 1 stycznia jako początek roku administracyjnego. W Rzymie obchodzono to bardzo uroczyste. Odwiedzano się, obdarowywano podarkami, śpiewano okolicznościowe pieśni. Wraz z przyjęciem chrześcijaństwa zwyczaj ten stopniowo powiązany z początkiem rachuby nowego czasu „nowej ery”, czyli narodzin Chrystusa. Kolęda w Polsce oznacza przede wszystkim pieśń religijną, związaną tematycznie z narodzinami Chrystusa. Najstarsza polska kolęda „Zdrów bądź królu anielski” pochodzi z 1424 roku, choć sam termin kolęda utrwalił się dopiero w XVII w. W okresie tym powstawało wiele pastorałek i kolęd. Inne śpiewali zakonnicy, inne arystokracja, mieli też swoje kolędy kupcy i pozostałe stany. Niektóre kolędy autorskie znane są do dziś: „Przybieżeli do Betlejem pasterze” i „Przy onej górze” Jana Żabczyca, „Bóg się rodzi” Franciszka Karpińskiego, „Mizerna, cicha” Teofila Lenartowicza. Jednak kolędy powstawały też dzięki twórcom anonimowym. Tłumaczono je z łaciny czy z języków krajów sąsiedzkich. Jakkolwiek większość

kolęd powstała w łonie kościoła katolickiego, nie brak jednakże kolęd luterańskich, kalwińskich czy husyckich. Kolędy są zjawiskiem kulturowym, zwłaszcza w Polsce, gdzie ilość znanych i opisanych kolęd osiąga liczbę ponad pół tysiąca.

“*calendae*” - czyt. kalenda

CHÓR: *W grudniowe noce*

1. W grudniowe noce, zimowe noce,
Dzieciątko Boże z zimna dygoce,
Idzie przez pala pokryte szronem,
Wiatr mu wydzwania piosnki znajome.

Ref. Hej kolęda, kolęda, hej kolędy to czas,
Kto ogrzeje rączęta, kto schronie mu da. (bis)

2. Tyle tych domów i okien tyle,
Może go schronią choćby na chwilę,
Może przygarną do serca ludzie,
Może nakarmią nim dalej pójdzie.

3. Świeczki się jarzą w oknach zielonych,
I złote gwiazdy wieńczą korony,
A z zewsząd z woli kolęda święta,
Lecz o nim, o nim nikt nie pamięta.

UCZEŃ:

Piszę Ci, Synku, list z daleka, z domu ...
Na szybach śnieżne łyskają się płatki.
Wspominam dawne dni i po kryjomu
Płacę ... Ty, Synku, zrozumiesz łzy matki.
Jest już choinka ... Wiesz, zaraz u stoła
Siądzem jak dawniej z siostrzyczkami trzema.
A z nami razem i myśl niewesoła,
Że Ciebie, Synku, wśród nas dzisiaj nie ma.
Ty tam samiutki ... W dalekiej gdzieś stronie,
Jak my tak liczysz mijające chwile,
Jaka Ci gwiazdka dziś wieczór zapłonie
Kto Ci świąteczną przyładzi wigilię?
Jaką kolędą, Syneczku mój miły,
Rozjaśnisz Twoje godziny tułacze?
Myśmy się dzisiaj za Ciebie modliły
A ja nad listem jeszcze – widzisz – płacę.
Myśl o nas, Synku. Wspomnij przy wieczerzy
W liście mym znajdziesz okruchy opłatka.
Wiem, że nam wrócisz. Ten, co „w żłobie leży”
Czuwa nad nami... Całuję Cię ... Matka.

(Włodzimierz Lewik *List Wigilijny*)

CHÓR: *Gdzie Ty mieszkasz?*

1. Ja do Ciebie, mały Jezu muszę znaleźć drogę .

Gdzie Ty mieszkasz, kto mi powie
w Gdańsku czy w Krakowie ?

Ref. La li la li li, gdzie Ty mieszkasz gdzie ?

La li la li li, powiedz mi.

2. Słucham jak mój zegar mruczy, lecz nic nie rozumiem.

Może jesteś, mały Jezu, gdzieś w ulicznym tłumie.

Ref. La li la li li, gdzie Ty mieszkasz, gdzie ?

La li la li li, powiedz mi.

3. Może jesteś tuż za oknem, gdzie bielutkie listki.

Może się zapytam mamy, mama wie o wszystkim.

Ref. La li la li li, mama wszystko wie.

La li la li li, powie mi.

4. Wiem już dobrze, mały Jezu, gdzie mieszkanie Twoje.

Tam w Betlejem, dawno temu, dzisiaj w sercu moim.

Ref. La li la li li, wiem gdzie mieszkasz gdzie ?

La li la li li, w sercu moim.

UCZEŃ:

Jest w moim kraju zwyczaj, że w dzień wigilijny,
Przy wzejściu pierwszej gwiazdy wieczornej na niebie,
Ludzie gniazda spólnego łamią chleb biblijny,
Najtkliwsze przekazując uczucia w tym chlebie...

Posyłam ci ułamek rodzinnego chleba
O ty, który mi jesteś bratem i czymś więcej !
A w chlebie tym uczucia tyle, ile trzeba,
Aby ludzie ze ziemi byli wniebowzięci...

(Wacław Rolicz – Lieder *Posyłając opłatek*)

CHÓR: *Oplątek*

1. Oplątek biały, drobne okruszyny

Pragnę rozesłać na wsze świata strony-

Niech będzie Chrystus Pan nasz pochwalony. (2 razy)

2. Z sercem wędruje w mrok wieczorny cichy.

Tyle jest smutku, gdzieś dziecko sierota,
Smutny, obcy gdzieś w szpitalu leży.
Żołnierz na warcie, gdzie szumiące bory,
Dziś nie każdemu świeci gwiazdka złota.

3. Tym pragnę podać opłatka kruszyny,

By zapomnieli o bólu, udreće,
By ukojenie dać tęsknocie, męce. (2 razy)

NARRATOR:

Opłatek

Wigilijny zwyczaj łamania się opłatkiem należy do najtrwalszych i najżywszych tradycji Bożego Narodzenia. Dzielenie się opłatkiem, choć niekoniecznie w Wigilię, praktykowali już najwcześniejsi chrześcijanie — otrzymywali go ci, którzy nie byli na mszy. Od dawna, tuż przed wieczerzą, łamano się opłatkiem z członkami rodziny, służbą, kolędnikami i oczywiście duchami przodków. Nawet zwierzęta gospodarskie dostawały opłatek od swego gospodarza. Wierzono bowiem, że o północy, przynajmniej niektóre z nich, przemówią ludzkim głosem.

Nie wiadomo dokładnie, kiedy i w jakich okolicznościach ta tradycja zakorzeniła się w Polsce. Najstarsza wzmianka źródłowa pochodzi z końca XVIII wieku. Dzisiaj jest to już wyłącznie polski zwyczaj, którego najważniejszym przesłaniem jest pojednanie. Dzieląc się opłatkiem składamy sobie życzenia dobra wszelakiego, zapominamy o urazach, wybaczamy winy.

CHÓR: *Nie było miejsca dla Ciebie*

1. Nie było miejsca dla Ciebie, w Betlejem w żadnej gospodzie
I narodziłeś się Jezu, w stajni, w ubóstwie i chłodzie
Nie było miejsca choć zszedłeś, jako Zbawiciel na ziemię
By wyrwać z czarta niewoli, nieszczęsne Adama plemię.

2. Nie było miejsca choć chciałeś, ludzkość przytulić do łona
I podać z krzyża grzesznikom, Zbawcze, skrwawione ramiona
Nie było miejsca choć zszedłeś, ogień miłości zapalić
I przez swą mękę najdroższą, świat od zagłady ocalić.

3. Gdy liszki mają swe jamy, i ptaszki swoje gniazdeczka
Dla Ciebie brakło gospody, Tyś musiał szukać źłóbeczka
A dzisiaj czemu wśród ludzi, tyle łez, jęku, katuszy
Bo nie ma miejsca dla Ciebie, w niejednej człowieczej duszy.

UCZEŃ:

Nie było miejsca dla Ciebie, w Betlejem w żadnej gospodzie
I narodziłeś się Jezu, w stajni, w ubóstwie i chłodzie
Nie było miejsca choć zszedłeś, jako Zbawiciel na ziemię
By wyrwać z czarta niewoli, nieszczęsne Adama plemię.

Nie było miejsca choć chciałeś, ludzkość przytulić do łona
I podać z krzyża grzesznikom, Zbawcze, skrwawione ramiona

Nie było miejsca choć zszedłeś, ogień miłości zapalić
I przez swą mękę najdroższą, świat od zagłady ocalić.

Gdy liszki mają swe jamy, i ptaszki swoje gniazdeczka
Dla Ciebie brakło gospody, Tyś musiał szukać żłóbeczka
A dzisiaj czemu wśród ludzi, tyle łez, jęku, katuszy
Bo nie ma miejsca dla Ciebie, w niejednej człowieczej duszy.

(autor nieznany)

CHÓR: *Cieszymy się i pod niebiosy*

1. Cieszymy się i pod niebiosy wznosmy razem miłe głosy,
Bo wesola dziś nowina: Czysta Panna rodzi Syna.

Ref. Bijcie w kotły, w trąby grajcie,
a Jezusa przywitajcie, nowonarodzonego.

2. Złożyła Go na sianeczku, między bydlęty w żłóbeczku,
Aniołowie Go witają, chwałę z wysoka śpiewają:

Ref: Bijcie w kotły...

3. Pastuszkowie na znak dany, znalazłszy Pana nad pany,
z pociechą serca witają, Bogiem Go swoim wyznają.

Ref: Bijcie w kotły...

4. Trzej Królowie ode Wschodu z darami swego narodu
do Betlejem pośpieszają, pokłon i dary Mu dają.

Ref: Bijcie w kotły...

5. I my Go też przywitajmy i wesoło zaśpiewajmy:
witaj, śliczne Niewiniątko, zesłane z nieba Dzieciątko.

Ref: Bijcie w kotły...

6. Tyś jest Synem Najwyższego, Tyś Panem świata całego
przez Twe święte Narodzenie odpuść grzechy, daj zbawienie.

Ref: Bijcie w kotły...

UCZEŃ:

Czekając, kiedy wszędzie wigilijna gwiazda
Do wpół zmarzniętej szyby przywarł chłopiec mały.
Patrzył - zimowe ptaki wracały do gniazda,
Jakby tego wieczoru też świętować chciały.
Niegdyś gwiazda z Betlejem mędrców prowadziła,
Dziś znak daje, by zasiać do świętej wieczery,
By biel opłatka ludzkie właśnie pogodziła,
A w sercu znów zamieszkał Ten, co "w żłobie leży".

Chwila jedna! Przy tobie nikną odległości,
Co szare - zmienia się w odświeżone, tajemnicze.
Daj nam więcej dni takich, spragnionych miłości,
Niech świat przy złóbkę Twoim odmienia oblicze.

(o. Franciszek Czarnowski *Na Wigilię*)

CHÓR: *Wigilia*

1. Kiedy, kiedy białe na świeci,
kiedy lekki puch uśpi las.

Patrzę wciąż na niebo niebieskie.

Czy nie ma, gwiazdki, która woła nas.

Ref. Pierwsza gwiazdka na niebie świeci,

i już cieszą się wszystkie dzieci.

Bo Wigilii przyszedł czas,

i radością, i miłością wita nas.

Bo Wigilii przyszedł czas,

i radością, i miłością wita nas.

2. Chociaż, chociaż zimno na świecie,

w domu, w domu miłości żar.

Przecież to na pewno już wiecie,

Wigilia to cudowny jest dar.

Ref. Pierwsza gwiazdka na niebie świeci...

UCZEŃ:

Pusty rynek. Nad dachami

Gwiazda. Świeci każdy dom.

W zamyśleniu, uliczkami,

Idę, tuląc świętość świąt.

Wielobarwne w oknach błyski

I zabawek kusi czar.

Radość dzieci, śpiew kołyski,

Trwa kruchego szczęścia dar.

Więc opuszczam mury miasta,

Idę połam białym rad.

Zachwyty w drzeniu świętym wzrasta:

Jak jest wielki cichy świat!

Gwiazdy niby łyżwy krzeszą

Śnieżne iskry, cudów blask.

Kolęd dźwięki niech cię wskrzeszą

Czasie pełen Bożych łask!

(Joseph Von Eichendorff *Boże Narodzenie*)

NARRATOR:

Prezenty gwiazdkowe

Powszechna praktyka wzajemnego obdarowywania się prezentami (zwłaszcza dzieci) związana była pierwotnie z kultem i życiorysem św. Mikołaja, biskupa diecezji Bari (Włochy), wielkiego jałmużnika żyjącego w IV wieku. Jego niezwykła hojność, troska o biednych, stały się symbolem i uosobieniem miłości każdego bliźniego. Właśnie w okresie świąt bożonarodzeniowych znalazła swoje logiczne uzasadnienie i to już w średniowieczu. Dzisiejszą tradycję wręczania świątecznych prezentów zawdzięczamy Marcinowi Lutrowi, który w 1535 roku domagał się, aby protestanci zaniechali zwyczaju „św. Mikołaja”, a prezenty dawali swoim dzieciom jako dar samego „Dzieciątka Jezus”. Z czasem wszystkie kraje chrześcijańskie, także katolickie przyjęły tę praktykę. Jednakże ślad dawnej tradycji biskupa — św. Mikołaja nadal rozpoznajemy w postaci tzw. gwiazdora ubranego w szaty biskupie, z mitrą i pastorałem. To on w wigilię Bożego Narodzenia przynosi nadal prezenty, to dzieci nadal ze swoją dziecięcą wiarą piszą do niego listy.

CHÓR: *Święty Mikołaj*

1. Już świąteczna gwiazdka świeci,

choineczkę mają dzieci,

aniołeczki z nieba sypią

biały, lekki puch.

Ref. Mikołaju, Mikołaju,

na Ciebie czekamy też.

Moc prezentów nam przyniesiesz,

o czym marzę dobrze wiesz.(2x)

2. Choineczka już ubrana,

ciepłe kluski niesie mama.

stół świąteczny zastawiony,

teraz życzeń moc.

Ref. Mikołaju, Mikołaju,

na Ciebie czekamy też...

UCZEŃ:

Przy wigilijnym stole,

Łamiąc opłatek święty,

Pomnijcie, że dzień ten radosny

W miłości jest poczęty;

Że, jako mówi wam wszystkim

Dawne, prastare orędzie,

Z pierwszą na niebie gwiazdą

Bóg w waszym domu zasiądzie.

Sercem Go przyjąć gorącym,
Na ścieżaj otworzyć wrota -
Oto co czynić wam każe
Miłość - największa cnota.

(Jan Kasprowicz *Przy wigilijnym stole*)

CHÓR: *Lulajże Jezuniu*

1. Lulajże, Jezuniu, moja perelko,
lulaj, ulubione me pieścidełko.

Ref. Lulajże, Jezuniu, lulajże, lulaj,
a Ty Go, Matulu, w płaczu utulaj.

2. Zamknijże znużone płaczem powieczki,
utulże zemdlone łkaniem wardzeczki.

Ref. Lulajże, Jezuniu...

5. Lulajże, piękniuchny mój aniołeczku,
lulajże, maluchny świata kwiateczku.

Ref. Lulajże, Jezuniu...

6. Dam ja Jezusowi słodkich jagódek,
pójde z Nim w matuli serca ogródek.

Ref. Lulajże, Jezuniu...

7. Cyt cyt cyt, już zasypia małe Dzieciątko,
patrz jeno, jak to śpi niby kurczątko.

Ref. Lulajże, Jezuniu...

CHÓR: *Narodził się w stajni Jezus ubogi*

1. Narodził się w stajni Jezus ubogi,
Uniżył majestat, chociaż Pan srogi,
Będąc Synem Najwyższego,
Nie miał miejsca godniejszego Swojej Osobie (2x)

2. W stajni z bydłętami gospodą staje,
Ubogim pastuszkom w pole znać daje,
Wszyscy się ze snu porwali,
Skoro światłość oglądali Ponad Betlejem.(2x)

3. A gdy usłyszeli Anielskie pienie,
Że się narodziło ludzkie zbawienie,
Krzyknął jeden na drugiego

Pójdźmy oglądać nowego Gościa na ziemi.(2x)

4. Kuba biegł od trzody porwał barana,

Żeby nie szedł darmo przywitać Pana

Stasiek owieczkę za nogi

A Bartek kozę za rogi, Jasiek jagniątko (2x)

5. Jacek na nich woła nie odbiegajcie

I ja pójdę z wami trochę czekajcie

Tylko chodaczki obuję

Razem z wami powędruję, Jezus nasz drogi (2x)

6. Gdy już pastuszkowie pokłon oddali,

Wcielonemu Bogu powinszowali,

Potem kładli swoje dary,

Przyjmij od nas te ofiary, Jezu nasz drogi.(2x)

UCZEŃ:

Świeciła gwiazda na niebie

srebrna i staroświecka.

Świeciła wigilijnie,

każdy ją zna od dziecka.

Zwisały z niej z wysoka

długie, błyszczące promienie,

a każdy promień - to było

jedno świąteczne życzenie.

I przyszli - nie magowie

już trochę podstarzali -

lecz więcej kolędnicy,

zwyczajni chłopcy mali.

Chwycili w garść promienie,

trzymają z całej siły.

I teraz w tym rzecz cała,

by się życzenia spełniły.

(Leopold Staff *Gwiazda*)

CHÓR: *Przybieżeli do Betlejem*

1. Przybieżeli do Betlejem pasterze,

grając skocznie Dzieciątczku na lirze.

Ref. Chwała na wysokości,

Chwała na wysokości,

a pokój na ziemi.

2. Oddawali swe ukłony w pokorze

Tobie z serca ochotnego, o Boże!

Ref. Chwała na wysokości,

Chwała na wysokości,

a pokój na ziemi.

3. Anioł Pański sam ogłosił te dziwy,

których oni nie słyszeli jak żywi.

Ref. Chwała na wysokości,

Chwała na wysokości,

a pokój na ziemi.

4. Dziwili się na powietrzu muzyce

i myśleli co to będzie za dziecię.

Ref. Chwała na wysokości,

Chwała na wysokości,

a pokój na ziemi.

CHÓR: Pójdźmy wszyscy do stajenki!

1. Pójdźmy wszyscy do stajenki,
do Jezusa i Paniarki,
powitajmy Maleńkiego
i Maryję, Matkę Jego.

2. Witaj Jezu ukochany,
od Patriarchów czekany,
od Proroków ogłoszony,
od narodów upragniony.

3. Witaj Dziecineczko w żłobie,
wyznajemy Boga w Tobie,
coś się narodził tej nocy,
byś nas wyrwał z czarta mocy.

4. Witaj Jezu nam zjawiony,
witaj dwakroć narodzony,
raz z Ojca przed wieków wiekiem,
a teraz z Matki człowiekiem.

UCZEŃ:

Pomódlmy się w Noc Betlejemską,

w Noc Szczęśliwego Rozwiązania,
by wszystko się nam rozplątało,
węzły, konflikty, powikłania.

Oby się wszystkie trudne sprawy
porozkręcały jak supełki,
własne ambicje i urazy
zaczęły śmieszyć jak kukielki.

Oby w nas paskudne jędze
pozamieniały się w owieczki,
a w oczach mądre łzy stanęły
jak na choince barwne świeczki.

Niech anioł podrze każdy dramat
aż do rozdziału ostatniego,
i niech nastraszy każdy smutek,
tak jak goryla niemądrego.

Aby się wszystko uprościło
było zwyczajne - proste sobie -
by szpak pstrokaty, zagrypiony,
fikał koziółki nam na grobie.

Aby wąpiący się rozplakał
na cud czekając w swej kolejce,
a Matka Boska - cichych, ufnych -
na zawsze wzięła w swoje ręce.

(Jan Twardowski *Wiersz staroświecki*)

CHÓR: *Bóg się rodzi*

1. Bóg się rodzi, moc truchleje,
Pan niebiosów obnażony!
Ogień krzepnie, blask ciemnieje,
ma granice Nieskończony!

Wzgardzony, okryty chwałą,
śmiertelny, Król nad wiekami!
A Słowo Ciałem się stało

i mieszkało między nami.

2. W nędznej szopie urodzony,
złób Mu za kolebkę dano;
cóż jest, czym był otoczony?
Bydło, pasterze i siano.

Ubodzy, was to spotkało
witać Go przed bogaczami
A Słowo...

3. Potem i króle widziani
cisną się między prostotą,
niosąc dary Panu w dani:
mirę, kadzidło i złoto.

Bóstwo to razem zmieszało
z wieśniaczymi ofiarami.
A Słowo...

4. Podnieś rękę, Boże Dziecię,
błogosław ojczyznę miłą,
w dobrych radach, w dobrym bycie
wspieraj jej siłę swą siłą,

dom nasz i majątność całą
i wszystkie wioski z miastami!
A Słowo...

NARRATOR:

W tę nadchodzącą świętą noc Miłości, noc Przebaczenia, noc kiedy „Bóg się rodzi, moc truchleje”, życzymy wszystkim błogosławieństwa Bożej Dzieciny na każdy dzień Nowego Roku. Niech narodzone Dzieciątko ześle Wam łaskę zdrowia, nadziei i spokoju wewnętrznego, a święta niech będą prawdziwym duchowym, chrześcijańskim przeżyciem i spełnieniem nieustannego dążenia człowieka do szczęścia.